

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 21 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016r. w Krakowie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko B. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej B. D. na rzecz powoda T. D. kwotę 265 872 (słownie: dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt dwa) złote z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 października 2014 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanej B. D. na rzecz powoda T. D. kwotę 8856 (słownie: osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanej B. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 16453 zł. 53 gr. (słownie: szesnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieobciążających powoda kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 czerwca 2014 r., sprecyzowanym pismem procesowym z dnia 2 października 2014 r. (k.32), T. D. wniósł o zasądzenie od B. D. kwoty 265.872 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że od 2006 r. do 1 października 2010 r. pozostawał w związku partnerskim z pozwaną. Powód podniósł, że w tym okresie przekazał pozwanej kwotę ok. 265.872 zł (88.624 USD) w ten sposób, iż pobierała ona środki pieniężne z konta, na którym powód gromadził swoje oszczędności w dolarach amerykańskich. Pobrane pieniądze pozwana przeznaczyła głównie na remont swoich domów w M. i G., a także na bieżące opłaty i zakup samochodów. Powód zaznaczył, że pozwana nie posiadała w przedmiotowym okresie możliwości zarobkowych, które pozwalałyby jej na ponoszenie ww. wydatków. Powód wskazał ponadto, że umówił się z pozwaną, że ta zwróci mu całość otrzymanych pieniędzy, jeżeli doszłoby do rozpadu ich związku, a ponadto, że w zamian za przekazane pieniądze wpisze go do księgi wieczystej jako współwłaściciela nieruchomości położonej w M.. Żądaniem pozwu objęte są tylko środki pobrane z rachunku bankowego powoda do dnia zawarcia małżeństwa, tj. do dnia 1 października 2010 r. (rozprawa z 9 marca 2015 r., czas: 00:33:11)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Wskazała, że kwoty przekazywane jej przez powoda były w niewielkiej części darowiznami

(ok. 10.000 zł), zaś w pozostałym zakresie zostały przeznaczone na wspólne wydatki narzeczonych lub wydatki samego powoda, który w trakcie pobytów w Polsce prowadził wystawne życie. Podniosła, że powód sfinansował przeprowadzone przez nią remonty w ok. 50%. Podkreśliła, że remonty te były wykonywane na jego żądanie. Zaprzeczyła, by strony ustalały, że środki przekazane przez powoda będą podlegały zwrotowi po ewentualnym rozpadzie związku lub że po wykonaniu remontu powód zostanie wpisany do księgi wieczystej jako współwłaściciel nieruchomości.

Następujące okoliczności były w sprawie bezsporne:

Powód posiadał możliwości finansowe i oszczędności, pozwalające mu na finansowanie życia pozwanej, w tym wykonywanych przez nią remontów.

Strony zawarły związek małżeński 2 października 2010 r. Relacje stron pogorszyły się tak, że w maju 2014 r. pozwana pozbawiła powoda możliwości korzystania z nieruchomości w M.. Związek małżeński stron został rozwiązany poprzez rozwód bez orzekania o winie w listopadzie 2015 r.

W dniu 25 sierpnia 2014 r. pozwana darowała D. T. (1) i D. T. (2) udziały po 1/3 w nieruchomości objętej księgą wieczystą (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód poznał powódkę w 2001 r. Od 2006 r. do 1 października 2010 r. strony pozostawały w związku nieformalnym. W tym okresie powód przekazywał pozwanej pieniądze w ten sposób, że upoważnił ją do pobierania gotówki z należącego do niego konta bankowego, na którym gromadził oszczędności w dolarach amerykańskich. Pozwana zrezygnowała z pracy wkrótce po rozpoczęciu związku z powodem. Poza pieniędzmi przekazywanymi przez powoda pozwana nie miała innych źródeł utrzymania, nie miała również majątku poza domami w G. i M..

dowód : zeznania świadka N. W. – k. 108, częściowo zeznania świadka D. T. (2) – k. 137, zeznania świadka W. S. (1) – k. 108, zeznania świadka H. D. – k. 137-137v, zeznania świadka T. P. – k. 159-159v, zeznania powoda T. D. – k. 168-169, częściowo zeznania pozwanej B. D. – k. 169-169v

W okresie od 2 sierpnia 2006 r. do 1 października 2010 r. pozwana wypłaciła z konta bankowego powoda 111.893 USD. W tym czasie pozwana wpłaciła na to konto 2113,32 USD.

dowód : wyciąg z rachunku bankowego – k. 12-22

W okresie od sierpnia 2006 r. do października 2010 r. przeprowadzono remonty w należących do pozwanej domach w G. i M.. Remont domu w G. obejmował niezbędne, zachowawcze naprawy, tj. wymianę rynien, malowanie domu, tynkowanie suterenu, malowanie ogrodzenia wokół domu, zakup kamienia na podjazd do domu i wykończenie podjazdu. Z kolei remont domu w M. miał gruntowny charakter i obejmował wymianę dachu na nowy, ocieplenie domu, wymianę wszystkich okien i drzwi, wymianę instalacji elektrycznej i gazowej, wymianę dwóch pieców do ogrzewania oraz założenie ogrzewania, kaloryferów i posadzek. Przebieg remontu domu w M. był na bieżąco konsultowany z powodem, który podejmował w tym zakresie wiążące decyzje. Pozwana wypłacała wynagrodzenie pracownikom, wykorzystując środki zgromadzone na koncie powoda. W wypadku, gdy pozwanej brakowało pieniędzy na remont, powód wykonywał przelew odpowiedniej kwoty na ten cel.

dowód : zeznania świadka W. S. (1) – k. 108, zeznania świadka H. D. – k. 137-137v, zeznania świadka H. K. – k. 108-108v, częściowo zeznania świadka D. T. (2) – k. 137, zeznania świadka W. S. (2) – k. 137v, zeznania świadka J. P. – k. 158v, zeznania świadka G. K. – k. 158v-159, zeznania świadka T. P. – k. 159-159v, zeznania powoda T. D. – k. 168-169, częściowo zeznania pozwanej B. D. – k. 169-169v

Koszt nakładów poczynionych na remont budynku położonego w G. wyniósł 28.632,77 zł brutto. Koszt nakładów poczynionych na remont budynku położonego w M. wyniósł 263.413,40 zł brutto.

dowód : opinia biegłego ds. budownictwa – k. 186-250

Wyplacane przez pozwaną pieniądze zostały przeznaczone również na koszty związane z przyjazdami powoda do Polski, np. na wyżywienie, ubranie, wspólne wycieczki. Ponadto pozwana kupiła w przedmiotowym okresie dwa samochody marki G..

dowód : zeznania świadka H. D. – k. 137-137v, zeznania świadka T. P. – k. 159-159v, częściowo zeznania świadka D. T. (2) – k. 137, zeznania powoda T. D. – k. 168-169, częściowo zeznania pozwanej B. D. – k. 169-169v

Powód przyjeżdżał do Polski 3-4 razy do roku na okres do 2 tygodni. Przywoził ze sobą gotówkę, którą wydawał w trakcie pobytu w kraju. Powód mieszkał w domu pozwanej, ponadto spędzał dużo czasu u matki. Obdarowywał członków rodziny prezentami o wartości nieprzekraczającej 100\$.

dowód : zeznania świadka H. D. – k. 137-137v, zeznania powoda T. D. – k. 168-169, częściowo zeznania pozwanej B. D. – k. 169-169v

Pozwana obiecywała powodowi, że wpisze go do księgi wieczystej jako współwłaściciela nieruchomości położonej w M..

dowód : zeznania świadka N. W. – k. 108, zeznania świadka H. D. – k. 137-137v, zeznania powoda T. D. – k. 168-169

W niedatowanym piśmie powód wzywał pozwaną do zapłaty kwoty 265.872 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. W niedatowanej odpowiedzi na wezwanie pozwana odmówiła zapłaty, wskazując że powód przekazał jej środki dobrowolnie i zostały one przeznaczone na wydatki związane z codzienną eksploatacją domu, zakupy, opłaty za media, remont domu w M., wspólne wyjazdy na wycieczki i inne koszty związane ze wspólnym życiem.

dowód : wezwanie do zapłaty – k. 36, pismo – k. 37

Ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na dowodach z dokumentów prywatnych oraz z zeznań świadków N. W., W. S. (1), H. D., T. P., H. K., W. S. (2), J. P., G. K. D. T. (2) oraz przesłuchania stron. W ocenie Sądu brak było przesłanek do kwestionowania autentyczności przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych. Stanowiły one dowód na okoliczność treści oświadczeń woli w nich stwierdzonych.

Ustalając wartość nakładów poczynionych na nieruchomości pozwanej w M. i G. Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego R. M.. Opinii tej Sąd dał wiarę w całości. Biegły wykonał opinię zgodnie z odezwą. Sporządzona opinia jest zrozumiała i nie wykazuje błędów logicznych.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków H. K., W. S. (2), J. P. i G. K., tj. wykonawców prac remontowych przeprowadzonych w domu pozwanej w M.. Zeznania te były spontaniczne, obiektywne i spójne, opierały się na wiedzy i obserwacjach, nie zaś na informacjach przekazywanych przez strony postępowania. Ponadto, świadkowie ci nie są związani z powodem i pozwaną, pozostają zatem osobami neutralnymi i niezainteresowanymi wynikiem postępowania. Zeznania wymienionych świadków posłużyły do ustalenia zakresu remontu domu pozwanej w M., jego przebiegu oraz udziału stron postępowania w remoncie.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadków H. D., W. S. (1), N. W. i T. P.. Sąd wziął pod uwagę, że świadkowie ci są rodzinnie (H. D. jest matką powoda, W. S. (1) ciotką pozwanej) lub koleżeńsko (T. P. był świadkiem powoda na ślubie w pozwaną, N. W. zna powoda od wielu lat i utrzymuje z nim kontakty towarzyskie) związani ze stronami postępowania, wobec czego mogliby być zaangażowani w ich konflikt, jednakże zeznania te okazały się wyważone i szczerze. Co istotne, świadkowie ci zachowali niezbędny obiektywizm i nie starali się przedstawić jednej ze stron w lepszym lub gorszym świetle. Ponadto, zeznania świadków były spójne i uzupełniały się wzajemnie, a także znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Zważywszy na związki rodzinne lub regularne kontakty koleżeńskie, świadkowie posiadali znaczną wiedzę na temat przedmiotu niniejszego postępowania. Zeznania te posłużyły Sądowi przede wszystkim do dokonania ustaleń dotyczących charakteru związku stron, ich stosunków

majątkowych oraz ustaleń stron w tym zakresie. W szczególności, świadkowie stanowczo potwierdzili, iż pozwana pozostawała na utrzymaniu powoda i przekazywane przez niego środki były jedynymi, którymi dysponowała. Zeznania świadków potwierdziły również, że w powszechnym odczuciu rodziny i znajomych stron niniejszego postępowania celem świadczeń powoda było zabezpieczenie bytu rodziny, którą zamierzał stworzyć z pozwaną.

Zeznania powoda zasługiwały na danie im wiary w całości. Zeznania te miały charakter spontaniczny i szczery, ponadto były konsekwentne i cechowały się znacznym poziomem szczegółowości. Powód w sposób logiczny i rzeczowy przedstawił wszelkie kwestie związane ze związkiem stron, ich stosunkami majątkowymi oraz ustaleniami dotyczącymi majątku. Zeznania te posłużyły również do ustalenia zakresu remontu domów w G. i M.. Przedmiotowe zeznania korespondowały z całością zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z zeznaniami w/w wiarygodnych świadków, jak też ze zgromadzonymi dokumentami.

Do zeznań świadka D. T. (2) sąd podszedł z dużą ostrożnością. Świadek jest córką pozwanej, a obecnie także współwłaścicielką nieruchomości położonej w M., zatem wynik niniejszego postępowania ma dla niej duże znaczenie osobiste i majątkowe. W ocenie Sądu zeznania D. T. (2) nie były spontaniczne i szczere, ponadto cechowały się daleko idącą jednostronnością i chęcią przedstawienia powoda w złym świetle. Widoczne było, iż świadek starała się uwiarygodnić twierdzenia pozwanej i przedstawić okoliczności przemawiające za odmową przyznania słuszności żądaniu powoda, jednakże zeznania te nie mogą być uznane za przekonywujące. W szczególności Sąd nie dał wiary twierdzeniom jakoby powód zmuszał pozwaną do porzucenia pracy, nie pozwalał jej na kontakty z dziećmi oraz podporządkował jej czas swoim potrzebom. Twierdzeń tych nie potwierdza pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, nie licząc zeznań pozwanej. Należy jednak uwzględnić, że w trakcie trwania związku stron powód mieszkał i pracował w USA, przyjeżdżając do Polski 2-3 razy w roku na kilka tygodni. Nie sposób przyjąć, by powód miał faktycznie możliwość egzekwowania jakichkolwiek zachowań od pozwanej, skoro ich osobisty kontakt był ograniczony. Przeciwnie stwierdzenie jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania. Sąd nie dał również wiary twierdzeniom świadka w tym zakresie, w jakim wskazywała, że znaczna część wypłat z konta bankowego powoda została przeznaczona na pokrycie kosztów jego pobytu w kraju. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę częstotliwość i długość tych pobytów, nie sposób uznać, że ich koszt mógłby sięgać wskazywanych przez świadka kilkuset tysięcy złotych. Okoliczności te nie zostały w żaden sposób potwierdzone w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, jak również nie znajdują oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. W tym stanie rzeczy Sąd dał wiarę zeznaniom D. T. (2) jedynie w tym zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w materiale dowodowym uznanym za wiarygodny.

Podobnie należało ocenić zeznania pozwanej i odmówić im wiary w zakresie, w którym nie uzyskały potwierdzenia z ocenionym jako wiarygodny innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Pozwana również starała się przedstawić powoda w złym świetle, skupiając się na przedstawieniu własnej wersji, nie zaś na udzieleniu rzeczowych odpowiedzi na zadawane przez Sąd pytania. Jej zeznania były przy tym nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym oraz pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności Sąd odmówił im wiary w zakresie, w którym wskazywała na rzekome podporządkowanie się potrzebom powoda, zmuszenie jej do porzucenia pracy czy wykonania remontów należących do niej domów. Gołosłowne i nieoparte jakimkolwiek materiałem dowodowym były też twierdzenia dotyczące posiadania przez pozwaną innych źródeł utrzymania, tj. stypendium córki oraz środków przekazywanych przez syna pracującego w S., tym bardziej, że pozwana nie wskazała chociażby wysokości uzyskiwanych przez dzieci dochodów, ani kwot, które miały być przekazane przez nich pozwanej.

Sąd oddalił wnioski o zwrócenie się do Banku (...) o nadesłanie wyciągów z rachunków bankowych i informacji, ponieważ sprzeciwiały się temu uregulowania tajemnicy bankowej przewidziane w art. 104 prawa bankowego, gdyż niniejsza sprawa nie należy do żadnej z kategorii spraw, w których bank jest zgodnie z art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. d) prawa bankowego zobowiązany – pomimo obowiązywania tej tajemnicy – udzielić informacji na wezwanie sądu.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powód dochodzi od pozwanej zapłaty powołując na uzasadnienie żądania okoliczność dokonania przesunięć majątkowych w związku z nieformalnym związkiem, w którym strony pozostawały przez szereg lat przed zawarciem związku małżeńskiego. Kwestia rozliczeń pomiędzy konkubentami była już wielokrotnie przedmiotem rozważań w piśmiennictwie oraz w orzecznictwie, lecz nie został dotychczas wykształcony jednolity pogląd, według jakich zasad powinny następować tego rodzaju rozliczenia. Wyjaśnione zostało jedynie w sensie negatywnym, że do stosunków między konkubentami, nawet wówczas, kiedy konkubinaty realizowane są jako związki treściowo odpowiadający związkowi małżeńskiemu, nie można stosować odpowiednio przepisów o stosunkach majątkowych małżeńskich. Takie stanowisko, zapoczątkowane uchwałą z dnia 2 lipca 1955 r. (II CO 7/55, OSNCK 1956/3/72), nadal pozostaje aktualne w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwałę z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, LEX nr 6659; uchwałę z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSN 1987/2/6; wyrok z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/2000, OSNC 2000/12/222). W odróżnieniu od związku małżeńskiego, będącego instytucją prawną, związek nieformalny sam przez się nie wywołuje żadnych skutków o charakterze prawnomajątkowym między osobami, które w związku takim pozostają. Jeśli między partnerami w takim związku powstają stosunki prawnomajątkowe, prawa i obowiązki stąd wynikające oceniać należy na podstawie przepisów właściwych dla tych stosunków. Przyjmując w ten sposób koncepcję kazuistyczną jako podstawę rozliczeń stosunków między konkubentami po ustaniu konkubinatu, Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń wskazywał przepisy, które posłużyć mogą w konkretnej sytuacji dla rozwiązania sporów majątkowych między byłymi partnerami. I tak, w powołanej wcześniej uchwale z dnia 30 stycznia 1985 r. dopuścił możliwość stosowania przepisów o zniesieniu współwłasności, później jednak możliwość taką ograniczył do rzeczy nabytych przez konkubentów na współwłasność, natomiast rozliczenie z tytułu wspólnego wzniesienia przez konkubentów budynku na gruncie stanowiącym własność wyłącznie jednego z nich, bądź z tytułu dokonania innych wspólnych nakładów na taką nieruchomości wyłączył z zakresu postępowania o zniesienie współwłasności (np. niepub. postanowienia SN z dnia 1 kwietnia 1998 r., II CKN 684/97 i z 6 października 2004 r., II CK 47/04 oraz wyrok z dnia 21 listopada 1997 r., I CKU 155/97, Prok. i Pr. 1998/5/30). W innych orzeczeniach wskazywano na możliwość zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (wyrok SN z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, LEX nr 7537 i z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, wyrok SA w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2011 r., I ACa 1049/10, LEX nr 824321). Tak zróżnicowane poglądy prezentowane na przestrzeni lat w orzecznictwie uzupełnić należy uwagą, że w piśmiennictwie rozważane są i inne koncepcje możliwych zasad rozliczeń, zawierające propozycje zastosowania przepisów o spółce cywilnej, o umowie zlecenia, o wynagrodzeniu za pracę, czy też o roszczeniach uzupełniających, przewidzianych w art. 224-231 k.c., gdy jedno z konkubentów łożyło na majątek odrębny drugiego. Z analizy przedstawionych poglądów płynie wniosek, że akceptując kazuistyczną koncepcję rozstrzygania sporów wynikających ze stosunków majątkowych między konkubentami, skupić się należy na specyfice konkretnych okoliczności faktycznych i roszczeń zgłaszanych przez konkubentów i poszukiwać najwłaściwszych w danym wypadku ram prawnych, godząc się na konieczność stosowania przepisów normujących określone stosunki jedynie w sposób odpowiedni (por. wyrok SN z dnia 22 czerwca 2007 r., V CSK 114/07, LEX nr 442549). Nie ma zatem uniwersalnej podstawy prawnej rozstrzygnięć spraw majątkowych konkubentów, co prowadzi do indywidualnego poszukiwania w każdej sprawie adekwatnej podstawy rozliczeń partnerów. W niniejszej sprawie – zdaniem Sądu – do rozliczeń majątkowych między byłymi konkubentami najwłaściwsze są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu).

Przesłanką dochodzenia roszczenia na podstawie art. 405 k.c. jest uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, a na podstawie art. 410 k.c., m.in. nie osiągnięcie celu świadczenia. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak innej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia, jak również wtedy, gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 27 kwietnia 1995 r. III CZP 46/95, OSNC 1995/7-8/114). Rozliczenia pomiędzy byłymi konkubentami mogą przybierać postać rozliczeń wyrównawczych, związanych z przyczynieniem się przez jednego z nich do powiększenia majątku drugiego. W szczególności, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają zastosowanie, gdy brak umownej lub deliktowej podstawy uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów dokonanych na majątek jednego z konkubentów przez drugiego partnera, chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (por. orzeczenia

SN z dnia 30 września 1966 r. III PZP 28/66, OSNCP 1967/1/1; z dnia 30 stycznia 1970 r. III CZP 62/69, niepubl.; z dnia 27 czerwca 1996 r. III CZP 70/96, OSNC 1996/11/145; z dnia 26 czerwca 1974 r. III CRN 132/74, niepubl. i z dnia 16 maja 2000 r. V CKN 32/00, OSNC 2000/12/222).

Nieosiągnięcie celu świadczenia w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c. zachodzi wtedy, gdy celem świadczenia było otrzymanie zamierzonego ekwiwalentnego świadczenia od odbiorcy, który nie był zobowiązany do jego spełnienia i cel ten nie został osiągnięty. Chodzi o to, aby na podstawie ogólnych zasad wykładni można było stwierdzić istnienie między stronami porozumienia woli, z którego treści wynika, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel. Porozumienie co do podstawy prawnej świadczenia nie jest uważane za czynność prawną, zwłaszcza zdadną do wysuwania roszczeń. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w okresie jeszcze przed zawarciem małżeństwa pozwana pobrała z rachunku bankowego powoda kwotę 111.893 USD a w tym samym okresie wpłaciła na to konto 2113,32 USD. Uznać zatem należy, że w okresie jeszcze przed zawarciem małżeństwa do majątek pozwanej zwiększył się kosztem majątku powoda o kwotę 109779,68 USD. Część tej kwoty pozwana przeznaczyła na koszty wykonanych jeszcze przed zawarciem małżeństwa przez strony remontów budynków znajdujących się na należących do pozwanej nieruchomościach w M. i G.. W realiach niniejszej sprawy ocenić należy, że celem, dla którego powód udostępniał pozwanej środki finansowe, było – do czasu zawarcia przez strony małżeństwa - pozostawanie stron w nieformalnym związku. Oprócz prowadzenia wspólnego życia z pozwaną i zapewnienia jej utrzymania, bez wątplenia powód kierował się chęcią zapewnienia sobie i pozwanej odpowiednich warunków mieszkaniowych. Powód nie czyniłby tego, gdyby wiedział, że wspólne pożycie stron ustanie. Zarazem nie można ocenić przysporzeń dokonanych przez powoda jako darowizn na rzecz pozwanej, jeżeli uwzględni się okoliczność, że pozwana w związku z tymi przysporzeniami obiecywała powodowi przeniesienie na jego rzecz udziału w nieruchomości. Niewątpliwie celem świadczeń ze strony powoda było zabezpieczenie bytu związku stron, nie zaś obdarowanie pozwanej. Powód kierował się chęcią zapewnienia rodzinie tworzonej z pozwaną odpowiednich warunków mieszkaniowych działając w zaufaniu w zapewnienia pozwanej co do tego, że po wykonaniu remontów przekaże powodowi udział w nieruchomości. Skoro cel świadczenia, tj. pozostawanie stron w związku, odpadł – pozwana bezpodstawnie wzbogaciła się kosztem powoda o wartość przekazanych jej środków finansowych. Część z nich została zużyta na potrzeby pozwanej i powoda, w związku z czym obowiązek ich zwrotu wygasł na podstawie art. 409 k.c. Jednakże przeważająca część środków przekazanych pozwanej została wykorzystana w celu poczynienia nakładów na należących do niej nieruchomościach, o którą to wartość pozwana nadal pozostaje bezpodstawnie wzbogacona. Fakt, że pozwana w dniu 25 sierpnia 2014 r. wyzbyła się udziałów w nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) nie prowadzi do zwolnienia pozwanej od odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Co najmniej od momentu pogorszenia się relacji pomiędzy stronami (a nastąpiło to najpóźniej w pierwszej połowie 2014 r. i wyrazem tego było pozbawienie powoda w maju 2014 r. możliwości korzystania z domu w M.) pozwana winna była bowiem liczyć się z obowiązkiem zwrotu wzbogacenia powodowi (art. 409 k.c.).

Jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe, łączna wartość tych nakładów wynosi 292.046,17 zł. Powód udowodnił, że w przedmiotowym okresie pozwana pobrała z jego konta bankowego 111.893 USD, tj. kwotę przewyższającą 400.000 zł. Powód udowodnił także, że pozwana nie pracowała w okresie pozostawania z nim w związku i utrzymywała się wyłącznie ze środków przekazywanych jej przez powoda. Pozwana nie miała także majątku, zaś jej twierdzenia, że uzyskiwała pomoc od córki i syna pozostają gołosłowne. Z uwagi na powyższe nie budzi wątpliwości Sądu, że nakłady na nieruchomości w M. i G. zostały w całości poczynione ze środków przekazanych pozwanej przez powoda. Wartość nakładów na przedmiotowe nieruchomości odzwierciedla zatem zakres zobowiązania pozwanej do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia kosztem majątku powoda. Z uwagi na powyższe uznać należało, że po stronie pozwanej istnieje bezpodstawne wzbogacenie kosztem powoda, którego wysokość obrazuje kwota 265.872 zł. i powód jest uprawniony do dochodzenia od pozwanej zwrotu tej kwoty. W konsekwencji kwotę tę zasądzono na rzecz powoda w pkt I sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. uwzględniając okoliczność, że termin spełnienia świadczenia dochodzonego w niniejszej sprawie nie wynika z ustawy ani z czynności prawnej. Powód dokonał przedsądowego wezwania do zapłaty, jednak nie przedstawił dowodu doręczenia go pozwanej. Również

pismo, w którym pozwana odmawia powodowi zapłaty żądanej kwoty jest niedatowane. W tym stanie rzeczy należało uznać, że skoro odpis tej odpowiedzi został dołączony do pisma powoda wysłanego do Sądu w dniu 2 października 2014 r., to najpóźniej do tego dnia wezwania do zapłaty do pozwanej już dotarło, skoro i odpowiedź pozwanej na wezwanie powoda istniała już w tym dniu. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie wykazano, iż pozwana popadała w opóźnienie z zapłatą najpóźniej od dnia następnego, tj. od dnia 3 października 2014 r. Dlatego też należało zasądzić odsetki ustawowe od tego dnia do dnia zapłaty, zaś w dalej idącym zakresie żądanie odsetek podlegało oddaleniu w pkt II sentencji jako bezzasadne.

Mając na uwadze fakt, iż żądanie powoda zostało uwzględnione niemal w całości, podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie III sentencji stanowił art. 100 k.p.c. W związku z tym należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w kwocie 8856 zł., tj. w kwocie odpowiadającej nieuiszczonemu wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu powoda powiększonego o należną stawkę podatku VAT.

O kosztach sądowych orzeczono w punkcie IV sentencji, biorąc za podstawę art. 113 ust. 1 u.k.s.c. W ich skład weszło wynagrodzenie biegłego w kwocie 3159,53 zł i opłata od pozwu w kwocie 13.294 zł. Łączną kwotę 16.453,53 zł nakazno ściągnąć od pozwanej B. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie tytułem nieobciążających powoda kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.